

# Pożytecznie jest radzić przyjaciołom...

(wybór tekstów z Ksiąg Żywej Etyki — 22 marca 2020)

1. Pożytecznie jest radzić przyjaciołom, żeby w określonym czasie wspólnie posyłali dobre myśli. Takie działanie nie tylko wzmocni życzliwość, ale też nastąpi dezynfekcja przestrzeni. To ostatnie jest wysoce niezbędne. Trujące emanacje nie tylko zarażają człowieka, ale i osiadają na otaczających przedmiotach. Przy czym osady te bardzo trudno jest usunąć. Mogą one towarzyszyć przedmiotom nawet i na dużych odległościach. Z czasem ludzie będą odróżniać aurę takich zarażonych przedmiotów. Tymczasem zaś ludzie wrażliwi mogą odczuwać na sobie wpływ takich nawarstwień. Dobre myśli są najlepszym środkiem oczyszczającym otoczenie. Wysyłanie przesyłek dobra będzie miało jeszcze silniejsze działanie niż oczyszczające zapachy. Należy jednak przyzwyczajać się do takich przesyłek. Mogą one nie zawierać określonych słów, tylko kierować dobre uczucie. Tak oto wśród zwykłego życia można czynić wiele dobrego. Każda taka przesyłka jest jak oczyszczająca błyskawica.

*Braterstwo.195*

2. Mówię tyle, ile można i trzeba. Wskazanie należy przyjmować jak rozkaz w bitwie. Obecnie potrzebna jest pomoc; powinna ona polegać nie tylko na jedności i uroczystym nastroju, lecz również na napięciu serca ku Nam. Należy odrzucić wszystkie postronne myśli, aby ułatwić Nasze przesyłki dla was. Znaczenie płomiennego serca jest wielkie, jest to rzeczywiście kosmiczny magnes. Ludziom najtrudniej dopuścić swoje kosmiczne znaczenie. Każdy chętnie uleciałby w niebiosa, ale i tutaj jego znaczenie jest wielkie!

*Serce.513*

3. Wiecie, jak bardzo jesteśmy przeciwni wszelkim konwencjonalnym nawykom, ale trzeba odróżniać nawyk od pogrążania się w zbawiennym uczuciu. Na przykład uroczysty nastrój łączy w sobie i zachwyt, i wznoszenie się, i obronę przed złem, i zwrócenie się ku Hierarchii. Tak zbawienny jest uroczysty nastrój, lecz należy go odczuć i utrzymać. Jakiż to jednak uroczysty nastrój wśród rozkładu i destrukcji?! Ale dla podniosłej świadomości destrukcja nie istnieje. Taka świadomość natychmiast pokrywa się kopułą odtworzenia w całej pięknej subtelności. Nie darmo odzwierciedlenie podniosłości uchodzi za promienne. Przed podróżą trzeba zaopatrzyć się we wszelkie zapasy. Nasi przyjaciele przynoszą wędrowcom najlepsze kwiaty. Uroczysty nastrój rozkwita purpurą — tak oto zbieramy girlandy serca.

*Serce.525*

4. Spośród ogni serca najjaśniejszy jest płomień poświęcenia. Właśnie to uzbrojenie odwraca wrogie strzały i stwarza słynną nietykalność. Ogień męstwa to jedynie część płomienia poświęcenia. Naturalnie poświęcenie nie oznacza koniecznie złożenia siebie w ofierze, lecz odpowiada gotowości zwycięskiej walki o sprawę Wyższego Świata. Przy najmniejszym odchyleniu się od Hierarchii można także dostrzec odchylenie się ogni. Jak wichur gasi pochodnie, tak zboczenie w otchłań Chaosu niszczy ogień serca.

Czy nie dziwnie jest widzieć przy jednym stole i tych, którzy zboczyli, i tych, co idą ku zwycięstwu? Pozornie jednakowo kończą oni społem ziemski posiłek, ale duch ich jest już w przeciwległych regionach. Oczyszczone serce odczuwa te przeciwstawności. Często ma ono trudność w osądzaniu z powierzchowności, ale istota jest dla niego jasna.

*Serce.536*

5. Bracia Miłosierdzia nie zarazali się wstępując w najżłośliwsze ogniska dżumy, ponieważ przekazywali swą świadomość Chrystusowi bezpowrotnie i nierozdzielnie. Taka wymiana świadomości zapalała błyskawice niezwykłego ognia oczyszczenia. Na takim przykładzie Zachodu można przypomnieć liczne podobne nierozdzielne działania, wywołujące ogień napięcia serca. Naturalnie wiecie o starodawnym zwyczaju bicia się w piersi w chwili, gdy było potrzebne napięcie świadomości. Nie bez przyczyny i nie tylko dla bólu pustelnicy bili się kamieniem po Kielichu. W taki prymitywny sposób zapalali ogień serca. Wszelkie biczowania i drażnienia skóry włosiennicą należą do tych samych pierwotnych sposobów wywoływania napięcia serca, gdy cała istota za pośrednictwem bólu natęży się w jednym kierunku. Ale, oczywiście, my nie będziemy się zwracać ku tak prymitywnym środkom, skoro wiemy, że wyższa ochrona i wstępowanie zawarte są w nierozdzielności dążenia. Można sercem przekazać swą świadomość wzdłuż Łańcucha Hierarchii, czyniąc tym siebie nietykalnym i pomnażając swe siły. Oznacza to, że dla takiego istotnego osiągnięcia potrzebne są trzy elementy: serce, Hierarchia i zrozumienie nierozdzielności. Zatem nauczmy się stale odczuwać serce, następnie nie zapominajmy utrzymywać w trzecim oku Obraz Nauczyciela oraz zrozumiejmy, czym jest nierozdzielność dążenia. To ostatnie może być często najtrudniejsze.

Ludzie nie troszczą się o to, by odpędzić od siebie nietoperze ohydy, i przez to niweczą nawet początki dążenia — powstaje kosmaty kłębek aspiracji bez postępu. Nie trzeba powtarzać posępnych rulad, tak bardzo porażających przestrzeń i przeszkadzających zjednoczeniu się z Hierarchią.

Dobry uczoney pisze o odporności, ale i on omija ośrodek serca jako centrum subtelnych energii. Nietykalność leży w sercu. Można nawet postukać po Kielichu, jeżeli brakuje uroczystego dążenia, jednak nie radzę uciekać się do tego pierwotnego sposobu. Lepiej zapamiętać trzy potrzebne pojęcia i uznać je za całkowicie życiowe.

*Serce.582*

Wybór: TZ. 20200323pl